

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Susmaga

Sędziowie: SO Dorota Maciejewska-Papież

SO Agata Adamczewska (spr.)

Protokolant: st.prot.sąd. Karolina Tomiak

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2016 r.

sprawy z oskarżenia prywatnego S. B.

przeciwko **R. M. (M.)** oskarżonemu o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Śremie

z dnia 10 marca 2016 roku, sygn. akt II K 410/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. na podstawie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk postępowanie karne wobec R. M. umarza;

b. uchyla punkt 2 i 3;

2. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki prywatnej S. B. kwotę 1344 (jeden tysiąc trzysta czterdzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądami pierwszej i drugiej instancji oraz zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za obie instancje.

Agata Adamczewska Małgorzata Susmaga Dorota Maciejewska-Papież

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 marca 2016r. w sprawie z oskarżenia prywatnego S. B. Sąd Rejonowy w Śremie uznał oskarżonego R. M. za winnego tego, że w dniu 7 listopada 2014r. w M. przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną S. B. w ten sposób, że uderzył ją ręką w twarz, tj. przestępstwa z art. 217 § 1 k.k., za które wymierzył oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

W punkcie II wyroku nałożono na oskarżonego obowiązek zwrotu oskarżycielce prywatnej poniesionych przez nią kosztów ustanowienia pełnomocnika procesowego oraz zwrotu zryczałtowanej równowartości wydatków.

W punkcie III wyroku Sąd Rejonowy zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

**Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego R. M., zaskarżając orzeczenie w całości i wnosząc o jego zmianę i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.**

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się konieczna o tyle, że skutkowałą zmianą wyroku Sądu Rejonowego, jednakże Sąd odwoławczy nie podzielił wszystkich zarzutów stawianych rozstrzygnięciu w niej sformułowanych.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego, ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywowował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

I tak, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy prawidłowo, w oparciu o opinię biegłego z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w P. ustalił jakich obrażeń doznała S. B. w dniu 7.11.2014r., jak również w sposób zasadny przyjął okoliczności ich powstania. Podkreślić trzeba, że stwierdzone obrażenia ciała oskarżycielki prywatnej mogły, w świetle doświadczenia życiowego, powstać w podanych przez nią badającemu ją lekarzowi okolicznościach. Z uwagi na złożenie przez oskarżycielkę aktu oskarżenia pół roku po zdarzeniu, w sposób oczywisty biegły lekarz mógł oprzeć się wyłącznie na dołączonej do akt dokumentacji medycznej. Podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym brak jest jakichkolwiek powodów, by negować wartość dowodową przedmiotowej opinii.

Okolicznością sporną w niniejszej sprawie było jedynie czy wskazane obrażenia nastąpiły na skutek działania oskarżonego (jak utrzymywało oskarżenie) czy też na skutek celowych działań samej pokrzywdzonej (co usiłowała wykazać obrona). W ocenie Sądu II instancji Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zeznania pokrzywdzonej i świadków, z których wynika, iż S. B. została uderzona przez R. M., co naruszyło jej nietykalność cielesną. Nie może ująć uwagi fakt, którego żadna ze stron nie neguje, iż konfrontacja stron w dniu 7.11.2014r. miała charakter kłótni, a zachowania jej uczestników były impulsywne, podszyte wzajemnymi pretensjami i występującym od dłuższego czasu konfliktem.

Nieuzasadnionym pozostaje również stanowisko obrońcy oskarżonego, że świadkowie P. W. i K. M., jako silnie związani z oskarżycielką prywatną, zeznawali nieprawdę. Wypowiedzi tych świadków pozostają wyważone i nie noszą cech przypisywanych im przez apelującego.

Nie podzielając zatem zarzutów sformułowanych w analizowanym środku odwoławczym, Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku o uniewinnienie R. M..

Zdaniem Sądu Okręgowego jednak apelacja obrońcy oskarżonego była konieczna, by dokonać zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku korzystnym dla R. M.. W ocenie Sądu II instancji wydanie wyroku skazującego wobec R. M. w okolicznościach niniejszej sprawy było niezasadne, bowiem jego zachowanie w dniu 7.11.2014r. wobec S. B. nie nosiło znamion przestępstwa.

Zgodnie z treścią art. 1 § 2 k.k. nie stanowi przestępstwa czyn, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Przystępstwem jest zatem czyn społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy. Sąd Apelacyjny w Gdańsku (wyrok z dnia 14 marca 2012, II AKa 54/12, KZS 2012, z. 10, poz. 47), podkreślił, że niezbędnym warunkiem przyjęcia, iż mamy do czynienia z przestępstwem, jest m.in. ustalenie, że czyn człowieka charakteryzował się społeczną szkodliwością w stopniu większym niż znikomy oraz że nie każdy czyn karalny realizujący znamiona czynu zabronionego jest karygodny. Karygodne są tylko takie czyny, które osiągnęły wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości. Oznacza to, że więcej niż znikoma społeczna szkodliwość czynu jest warunkiem bytu przestępstwa (art. 1 § 2 k.k.). Art. 115 § 2 k.k. nakazuje sądowi, by przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu brał pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu,

wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

W okolicznościach niniejszej sprawy na pierwszy plan wysuwa się fakt wniesienia przez pokrzywdzoną prywatnego aktu oskarżenia po upływie 6 miesięcy od czynu, którego popełnienie S. B. zarzuciła R. M.. Taka postawa pokrzywdzonej w sposób jednoznaczny wskazuje, iż nawet w jej odczuciu bezpośrednio po zdarzeniu rodzaj i charakter naruszonego przez oskarżonego dobra, a także rozmiar wyrządzonej szkody były na tyle małe, że nie uzasadniały zaangażowania pokrzywdzonej w ukaranie sprawcy. Tym samym odczucie krzywdy, jakiej doznała nie było na tyle silne, by powodowało z jej strony dążność do pociągnięcia R. M. do odpowiedzialności karnej. Wzajemny konflikt stron, uderzenie pokrzywdzonej w czasie kłótni, w której obie strony pozostawały aktywne, pozwala przyjąć, że również okoliczności zdarzenia nie uzasadniają przyjęcia, że czyn R. M. nosił wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż zachowanie S. B., składające zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, a następnie prywatny akt oskarżenia, po upływie pół roku od zdarzenia i to w momencie zaognienia konfliktu na tle opieki nad wspólnym dzieckiem było strategią strony w postępowaniu przed sądem rodzinnym.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy, zobligowany dyspozycją art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec R. M..

Z uwagi na taką treść rozstrzygnięcia uchylono punkty 2 i 3 zaskarżonego wyroku (orzeczenie o kosztach postępowania). Sąd odwoławczy, na podstawie art. 628 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k., zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki prywatnej poniesione przez nią koszty ustanowienia pełnomocnika procesowego w obu instancjach. Jednocześnie zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych w obu instancjach (art. 324 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.), co powoduje, iż nie jest on zobowiązany do zwrotu pokrzywdzonej wniesionej przez nią opłaty z tytułu zryczałtowanej równowartości wydatków.

Agata Adamczewska Małgorzata Susmaga Dorota Maciejewska-Papież